

prof. dr hab. Andrzej Banachowicz
Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu

Poznań, 5.05.2017 r.

wpłynęło dnia
16. 05. 2017



RECENZJA

rozprawy habilitacyjnej, dorobku artystycznego i dydaktycznego

Pani dra **Tomasza WESTRYCHA**

z Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie,

sporządzona w związku z przewodem habilitacyjnym

w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej – sztuki piękne

wszczętym przez Wydział Rzeźby i Działań Przestrzennych

Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu

Zleceniodawca recenzji:

Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu, Wydział Rzeźby i Działań Przestrzennych pismem z dnia 21.04.2017 roku, zgodnie z otrzymaną decyzją Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów (BCK-VII-L-8527/16) poinformował o powołaniu mojej osoby w skład komisji habilitacyjnej z funkcją recenzenta w postępowaniu habilitacyjnym w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej – sztuki piękne Pana dra Tomasza Westrycha.

Dane habilitanta

Pan dr Tomasz Westrych urodził się w 1968 roku. W roku 1996 uzyskał dyplom na Wydziale Rzeźby krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, w Pracowni prof. Józefa Sękowskiego. W latach 1996 – 2000 był asystentem i wykładowcą, a od 2006 roku został mianowany na stanowisko adiunkta w I Pracowni Rzeźby na Wydziale Architektury Wnętrz w ASP w Krakowie.

W 2005 roku obronił doktorat z dyscypliny rzeźba na Wydziale Rzeźby krakowskiej ASP. Temat pracy rzeźbiarskiej i pisemnej brzmiał: „Lapidarium – moja wypowiedź”.

Obecnie Pan dr Tomasz Westrych prowadzi zajęcia dla studentów I i II roku (wcześniej jednolite studia magisterskie, a obecnie studia I stopnia). Współorganizował i prowadził plener dla studentów I roku z rysunku, malarstwa i projektowania bionicznego. Od 2008 roku na wniosek Rady Wydziału Architektury Wnętrz samodzielnie prowadzi zajęcia z przedmiotu rzeźba dla studiów niestacjonarnych I stopnia, nie przestając współpracować na studiach stacjonarnych I stopnia z prof. Stanisławem Hryniem. Od 2013 roku prowadzi kursy dla kandydatów na studia w ASP – WAW w Krakowie, koordynuje wszystkie zajęcia warsztatowe, a na kursie prowadzi przedmiot rysunek. Od 2014 roku współtworzy i prowadzi zajęcia z przedmiotu rzeźba dla studentów II stopnia / studiów magisterskich.

W 2016 roku został odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej za działalność dydaktyczną.

Zajmuje się rzeźbą, rysunkiem i medalierstwem, współpracuje lub pracuje indywidualnie przy renowacji obiektów rzeźbiarskich i elementach architektury z kamienia i drewna.

Ocena dorobku artystycznego

Na dorobek artystyczny Pana dra Tomasza Westrycha składają się wystawy:

- Kraków 2016, Galeria ASP, „Inspiracje architekturą”, Interdyscyplinarna wystawa pedagogów ASP w Krakowie;
- Kraków 2016, Małopolski Ogród Sztuki – Pauza In Garden , spotkanie twórcze pt. „Koledzy Balbiny”, wystawa zbiorowa;
- Kraków 2016, IV Biennale Architektury Wnętrz, akcja teatralno-filmowa w przestrzeni miejskiej pt. „IN-CIDENT”;
- Kraków 2015, Galeria ASP, „Otwarte” – szkice artystów z kręgu ASP Kraków;
- Kraków 2015, „Galeria Centrum” – NCK Kraków, wystawa rzeźby;
- Kraków 2013, „Galeria 4 ściany” WKiRDS, wystawa rzeźby;
- Rzeszów 2012, Milenium Hall, wystawa zbiorowa „Bliźniemu swemu”;
- Katowice 2012, BWA, wystawa zbiorowa „Bliźniemu swemu”;
- Wrocław 2011, Muzeum Miejskie, wystawa zbiorowa „Bliźniemu swemu”;
- Warszawa 2011, Zachęta, Narodowa Galeria Sztuki, wystawa zbiorowa „Bliźniemu swemu”;
- Kraków 2011, Galeria Rękawka, wystawa rzeźby.

Tak więc, jak widać z powyższego zestawienia, Pan Tomasz Westrych po doktoracie brał udział w 10 wystawach, z czego 2 prawdopodobnie – nie mogę tego ustalić na podstawie spisu z Jego dokumentacji - to wystawy indywidualne.

Ocena Autoreferatu

Autoreferat dra Tomasza Westrycha jest zbiorem przemyśleń i opisów o dziele plastycznym, i składa się ze „Wstępu” – str. 5 oraz rozdziałów: „ERRARE” str. 6-11, „PAPIER” – str. 12-22, „NA MARGINESIE” str. 23-40 oraz „OMÓWIENIE POZOSTAŁYCH OSIĄGNIĘĆ NAUKOWO-BADAWCZYCH” str. 41-48.

Wstęp określa drogę twórczą habilitanta oraz punkt wyjścia do omawianych prac z konstatacją, że autor niezmiennie genezą natchnienia w swojej twórczości wyróżnia

człowieka i jego środowisko. W rodzi ale „ERRARE” habilitant omawia genezę i czyni odniesienia do powstałych prac – cyklu rzeźb pod wspólnym tytułem: „ERRARE. NA MARGINESIE”, które prezentował w 2015 roku w Nowohuckim Centrum Kultury w Krakowie, jako dzieło aspirujące do spełnienia warunków określonych w art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Pan Tomasz Westrych w kolejnym rozdziale „O PAPIERZE” pisze, że synteza pracy w szkicownikach – brulionach służy mu do bezpośredniego przełożenia na formę pracy rzeźbiarskiej za pomocą materii – pulpy papierowej. Rozdział „NA MARGINESIE” opisuje prace autora, takie jak plakiety czy maski oraz portrety. Rozdział ten zawiera również informacje związane z aranżacją wystawy habilitacyjnej w przestrzeni Nowohuckiego Centrum Kultury w Krakowie. W drodze życia i działań habilitanta ta wystawa jest szczególna, gdyż jest próbą zreasumowania Jego dotychczasowej działalności na polu rzeźby. Ta wystawa zawiera również celowy aspekt edukacyjny w postaci banerów z fotografiami ilustrującymi kulisy powstawania dzieła. Te kadry ujawniające fragmenty prac habilitanta skupiają się na detalu rzeźb i pracy samych rąk i na pewno pomogły całej organizacji przestrzeni wystawienniczej. Autor w tych okolicznościach Galerii prezentuje wszystkie powyższe cykle prac, kierując się słuszną zasadą „...prostoty i znaczeniu niedopowiedzeń oraz wyraźnej sugestii kilku detali, które pozwalają idei przemawiać samodzielnie”. Moim zdaniem te słuszne założenia Pana Tomasza Westrycha są próbą definiowania świata w jego najbardziej ogólnym sensie. Są dowodem na Jego wiarę w zmysłową – bardziej czy mniej – sferę przekazu. Tak różnorodny bowiem zestaw prac, gdzie glina, papier – pulpa służą przekazowi abstraktu wygenerowanego z rysunku – szkicu habilitanta, staje się frapujący. Ale też te przekształcenia wynikające z wielu różnych doświadczeń ukazują jednak także pewną powierzchowność tych różnych tematów. Brakuje mi dlatego pogłębionego, bardziej rozbudowanego cyklu prac i bardziej opisowo – głębiej ukazanego wywodu w „Autoreferacie”. W „Autoreferacie” tekst – przy takiej różnorodności działań zajmuje jednak mało miejsca. Oczywiście, autor może pisać według swojej potrzeby w kwestii „niedopowiedzeń”, ale dla mnie nie ma w nim „porywu” i nasycenia – dopełnienia do – w sumie skromnych, studyjnych wręcz prac i poszukiwań autora.

Ocena dołączonego dzieła artystycznego

Od czasu doktoratu w 2005 roku Pan Tomasz Westrych poszukuje w rzeźbie „nałych proporcji pomiędzy treścią i zwięzłą formą wypowiedzi, a zakres inspiracji, mimo zmieniającej się twórczej wypowiedzi jest ten sam”. „Errare. Na marginesie” dobrze więc moim zdaniem oddaje zamysł autora tworzenia kameralnych cykli. Takie postępowanie twórcze, tzn. poszukiwanie „...po to, by odnaleźć dobre rozwiązanie dla wartości własnej rzeźby” na pewno widzę w postawie habilitanta. W twórczym znaczeniu jest ona szczerą i koncentruje się na ujawnieniu własnego charakteru pracy. Zabiegi technologiczne oraz prace powstałe z inspiracji materii papierowej cenię sobie i są mi one bliskie. Są to małe etiudy – 24 kwadratowe z papieru, pt. „Na marginesie – 365” z lat 2008-2010 i składają się w sumie na format 177 x 100 cm. Następne to 5 plaket – odciski papieru w negatywie gipsowym czy kształtami modelowanymi w glinie i prace w końcowym efekcie oprawione w głębokie białe ramy. „...Pomiędzy szkłem a pracą stworzył się ciekawy dystans i głębia, która zbudowała dodatkową treść estetyczną”. Jak pisze jeszcze autor dalej: „...oprawa białych ram nadała pracom kruchości i delikatności”. Te wszystkie powyższe stwierdzenia habilitanta dotyczące ramek mnie jednak nie przekonują, są dla mnie niepotrzebnym dodatkiem do „estetyzujących treści”. Inne prace z lat 2013-2014 pt. „Na marginesie – 365” składają się również na format 177 x 100 cm w ilości 18 okrągłych papierowych form, jak i kolejny zbiór „papierowy” pt. „Maski” z 2012 roku, o wym. również 177 x 100 cm, stanowią razem w pewnym sensie poprawną wypowiedź, ale w swojej poprawności powszechną. Taki rozrzut tematów i kameralnych zapisów ujawnia możliwości autora, ale nie ujawnia według mnie potencjału godnego jeszcze do nadania stopnia doktora habilitowanego. Czuję niedosyt w całym dorobku autora dla nadania habilitacji. Tomasz Westrych – mam wrażenie - w swojej twórczości, posiadając szerokie spektrum doświadczenia różnych działań technologicznych nie ujawnił jeszcze wystarczająco i przekonująco wykształconego twórczo dorobku. **Nie mogę powiedzieć, że Jego prace stanowią znaczące osiągnięcie artystyczne czy wnoszą istotny wkład w samą dyscyplinę.** Ocena osiągnięć artystycznych w aspekcie aktywności młodego wciąż artysty, ubiegającego się o habilitację nie może być więc dla mnie pozytywna. Ilość wystaw

autora na przestrzeni ostatnich 12 lat jest bardzo skromna. O jakiej rozpoznawalności autora można mówić przy Jego uczestnictwie w kilku wystawach zbiorowych, nie mówiąc już o ilości wystaw indywidualnych. Ten brak precyzji przy spisie „treści” wystaw zbiorowych - do indywidualnych również nie pomaga habilitantowi. Jakby sam czuł, że może być ich za mało. Dostrzegam jednak szansę dalszego, pełniejszego i ciekawego rozwoju, ale w tej chwili uważam, że potencjał twórczy Pana Tomasza Westrycha nie pozwala na stwierdzenie, że można przyznać mu stopień doktora habilitowanego. Jestem też przekonany, że Jego działalność dydaktyczna na Wydziale Architektury Wnętrz jest bardzo pozytywna. Widać to po bardzo dużej ilości prac studenckich, prezentowanych w dołączonym do dokumentacji wydawnictwie. Ten warsztatowy potencjał habilitanta tutaj, tzn. w pracy ze studentami, znajduje bardzo dobre ujście. Takie efekty na tym kierunku, gdzie wrażliwość na materię jest bardzo potrzebna we wnętrzu architektonicznym i wokół niego, w tym obszarze uważam dorobek Pana Westrycha, że jest bez zarzutu.

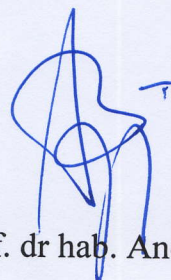
Pan Tomasz Westrych w swoim „Autoreferacie” pisze o przyszłych realizacjach rzeźbiarskich, o rzeźbach, koncepcjach pracy w pulpie papierowej – celulozie i innych pomysłach. Życzę Mu stworzenia pracy bardziej zwartej, rozbudowanej w głębszy, pełniejszy pokaz i całościową tematycznie – ideowo prezentację dzieła.

Przypomnę, że Rada Wydziału Rzeźby ASP w Krakowie wskazana przez Pana dr Tomasza Westrycha dla przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego nie zdecydowała się na jego otwarcie i zwróciła dokumentację do Centralnej Komisji, która z kolei przekazała ją na Wydział Rzeźby i Działań Przestrzennych UAP. Krakowska Rada miała więc także wątpliwości co do potencjału artystycznego habilitacji.

Konkluzja

Pan dr Tomasz Westrych jest wykształconym rzeźbiarzem i zajmuje się wieloma obszarami poszukiwań. Posiada pasję badawczą, która szczególnie dobrze wygląda w osiągnięciach pedagogicznych. Ale działalność dydaktyczna jest istotnym, ale tylko dopełnieniem do całości habilitacji. Tymczasem dzieło habilitacyjne w tym obecnym wydaniu – propozycji nie prezentuje jeszcze moim zdaniem przekonującej jakości

i siły przekazu. Dlatego nie wnoszę o przyznanie Panu Tomaszowi Westrychowi stopnia doktora habilitowanego i wniosek ten uważam za przedwczesny.

A handwritten signature in blue ink, consisting of several overlapping loops and a final horizontal stroke.

Z poważaniem

prof. dr hab. Andrzej Banachowicz